

Sygn. akt II CSK 169/13

POSTANOWIENIE

Dnia 17 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski

w sprawie z wniosku [...] E. [...] Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.
przy uczestnictwie Gminy Miasto S.

o zasiedzenie,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 17 października 2013 r.,

na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Okręgowego w S.

z dnia 13 listopada 2012 r., sygn. akt II Ca [...],

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i
zasądza od wnioskodawczyni na rzecz uczestniczki kwotę 1000
(jeden tysiąc) złotych tytułem kosztów postępowania
kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania jeżeli: w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Instytucja przedsądu, jak wynika z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, jest zgodna z normami konstytucyjnymi, a także z zaleceniami Rady Europy zezwalającymi na wprowadzenie środków eliminujących dostęp do sądu najwyższego szczebla. Skarga kasacyjna służy od prawomocnego orzeczenia, ma ograniczony zasięg, a jej podstawowym celem jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni i twórczy wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa.

Choć skarżąca odwołała się do występowania potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości oraz istotnego zagadnienia prawnego, to brak tych przesłanek przyjęcia jej do rozpoznania (art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.).

Odwołanie się do przesłanki zawartej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wskazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi wątpliwości nie doczekał się należytej wykładni, bądź niejednolita jego interpretacja wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów. W takim wypadku strona powinna przedstawić na czym polegają te rozbieżności, ze wskazaniem konkretnych orzeczeń (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151). Wskazana rozbieżność orzecznictwa wynikająca z niejednolitej wykładni wskazanego przepisu musi mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Należy dodać, że nie wyczerpuje tej przesłanki odmienny sposób interpretacji lub stosowania prawa przez sąd pierwszej i drugiej instancji w danej sprawie (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2003 r., I PK 577/02, OSNAPiUS 2003, nr 15, poz. 1).

Uzasadnienie wniosku skarżącej nie odpowiada do końca tym wymaganiom. Brak jest potrzeby wykładni art. 7 k.c. w zw. z art. 172 k.c. gdyż w tym zakresie praktyka jest już ukształtowana i nie występuje w ostatnim okresie rozbieżność

judykatury. Pojęcie dobrej wiary zostało na gruncie zasiedzenia ukształtowane uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – zasadą prawną - z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91, OSNC 1992, nr 4, poz. 48 według której osoba, która weszła w posiadanie nieruchomości na podstawie umowy mającej na celu przeniesienie własności, zawartej bez zachowania formy aktu notarialnego, nie jest samoistnym posiadaczem w dobrej wierze. Wywód Sądu Apelacyjnego dotyczący posiadania poprzednika wnioskodawczyni w złej wierze nie budzi zastrzeżeń i został oparty z odwołaniem się do aktualnej judykatury.

Istotnym zagadnieniem prawnym w omawianym znaczeniu jest taki problem z zakresu wykładni lub stosowania prawa, który ma znaczenie precedensowe dla rozstrzygania podobnych spraw lub rozwoju jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r., I CZ 183/04, niepublikowane). Powołanie się na istnienie takiego zagadnienia wymaga jego sformułowania oraz przedstawienia argumentacji jurydycznej uzasadniającej tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych na gruncie przytoczonych przepisów prawa, na tle których ono powstało. Poza tym skarżący powinien wykazać, że zagadnienie to jest istotne dla rozpoznania lub rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 listopada 2003 r., II CK 324/03; z dnia 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05; z dnia 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07; z dnia 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, niepublikowane oraz z dnia 26 września 2005 r., II PK 98/05, OCNP 2006, nr 15 – 16, poz. 243).

Skarżąca wskazała, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne polegające na określeniu zasad wyliczenia okresu zasiedzenia nieruchomości Skarbu Państwa przez przedsiębiorstwo państwowe.

Do czasu wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11 – dalej: „ustawa z dnia 31 stycznia 1989 r.”), tj. do dnia 1 lutego 1989 r., obowiązywała wyrażona w tym przepisie zasada jedności mienia ogólnonarodowego, co oznaczało, że własność ogólnonarodowa jest jedna i przysługuje niepodzielnie Państwu, natomiast państwowe osoby prawne wykonują względem zarządzanych przez nie części mienia ogólnonarodowego jedynie uprawnienia płynące z własności państwowej.

Zgodnie z powołaną zasadą, własność przysługiwała jednolicie i niepodzielnie Państwu również co do tych przedmiotów, które zostały przydzielone państwowym jednostkom organizacyjnym wyposażonym w osobowość prawną. Z tej przyczyny pod rządem art. 128 k.c. w pierwotnym brzmieniu, przedsiębiorstwo państwowe mogło przykładowo – w ramach sprawowanego zarządu częścią mienia ogólnonarodowego – nabyć, działając w imieniu własnym, nieruchomości od osoby fizycznej w drodze czynności prawnej określonej przepisami kodeksu cywilnego (chyba że co innego wynikało z unormowań szczególnych), jednak nabycie następowało na własność państwową. Stroną umowy było w takim wypadku przedsiębiorstwo państwowe, ale właścicielem nabytej nieruchomości stawało się nie przedsiębiorstwo, lecz Państwo (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 1980 r., III CZP 2/80, OSNCP 1981, nr 4, poz. 47). Podobnie było w wypadku nabycia własności przez zasiedzenie. Jeżeli przedsiębiorstwo państwowe władało nieruchomością i spełniło przesłanki wymagane do jej zasiedzenia, własność nieruchomości pod rządem art. 128 k.c. w pierwotnym brzmieniu nabywało Państwo, a nie przedsiębiorstwo wyposażone w osobowość prawną (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 września 1993 r., II CRN 76/93, nie publ.). Dopiero z dniem wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną w zakresie nabywania składników majątkowych na własność (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, OSNCP 1991, nr 10-12, poz. 118).

Nawet najkorzystniejsze dla skarżącej liczenie terminu zasiedzenia, przy trafnym przyjęciu przez Sąd Okręgowy złej wiary, wykluczało nabycie przez wnioskodawczynię własności spornej nieruchomości.

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

aw

es